

---

# Dr Zdzisław Czeszejko, prezes NRA [przemówienie]

---

Palestra 20/8-9(224-225), 3-10

---

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

to uwagę Minister Sprawiedliwości w swoim przemówieniu i przy tej okazji życzył kobietom w togach adwokackich, by coraz częściej zajmowały miejsca w organach samorządu adwokackiego.

Referat Prezesa NRA oraz przemówienia Kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR i Ministra Sprawiedliwości, ze względu na ich wagę i znaczenie dla adwokatury, zamieszczamy na początku niniejszego numeru „Palestry”. Warto przy tym zaznaczyć, że przemówienia te i referat oraz żywa reakcja obecnych na posiedzeniu dziekanów stworzyły swoistą atmosferę obrad, w których wzajemne zrozumienie i zaufanie, troska o dobro adwokatury w powiązaniu z interesami wymiaru sprawiedliwości i państwa były akcentami dominującymi. Stwarza to mocne podstawy do dalszego rozwoju adwokatury i zajmowania przez nią właściwego miejsca w wymiarze sprawiedliwości i w społeczeństwie. Z drugiej strony zobowiązuje to adwokatów do jak najlepszego i najsumienniejszego wykonywania swych obowiązków zawodowych i społecznych oraz do służenia swą wiedzą i doświadczeniem interesom demokracji socjalistycznej.

Rzeczą obecnie wybranej Naczelnej Rady Adwokackiej będzie takie pokierowanie sprawami adwokatury, które utrwali dotychczasowe osiągnięcia samorządu adwokackiego i umocni pozycję społeczną adwokatury. Naczelną Radę Adwokacką w jej obecnym składzie niewątpliwie stać na to.

Z.S.

**ADW. DR ZDZISŁAW CZESZEJKO**  
**prezes NRA**

I. Naczelna Rada Adwokacka na posiedzeniu w dniach 6 i 7 marca br. dokonała oceny działalności samorządu i przeglądu problemów z minionej kadencji. Powzięta na zakończenie obrad uchwała (por. „Palestra” z 1976 r. nr 4—5) zestawia i przedstawia najważniejsze zagadnienia wymagające dalszej uwagi, a wśród nich m.in. sprawy: doskonalenia zawodowego, pozycji adwokata w życiu społecznym oraz podniesienia efektywności pracy zawodowej adwokatów.

Przeprowadzona w siedemnastu izbach adwokackich akcja sprawozdawczo-wyborcza, którą ocenić należy niezwykle wysoko zarówno z punktu widzenia tematyki obrad, podjętych uchwał, jak i wyniku wyborów, potwierdziła w pełni wagę i aktualność problematyki wskazanej na posiedzeniu NRA w dniach 6 i 7 marca br.

Dlatego wydaje się celowe, aby nowo wybrana NRA już na progu nowej kadencji określiła węzłowe kierunki dalszego działania samorządu, poddała je środowiskowej ocenie, a następnie uchwaliła swój program kadencyjny. Takie bowiem postępowanie pozwoli na najbardziej społecznie trafne określenie kierunków, form i metod działania samorządu, na harmonizację i synchronizację poczynań wszystkich jego ogniw oraz na współdziałanie całego środowiska w realizacji tych zamierzeń. Program NRA powinien być programem całego środowiska, całej adwokatury, powinien należycie odzwierciedlać jej aspiracje i twórcze możliwości, odpo-

wiadać nowej społecznej roli naszego zawodu, ceniącego się i cenionego, głęboko związanego z socjalizmem, z ustrojem „dla ludzi i przez ludzi”.

Płaszczyznę polityczną do prowadzenia takiej działalności stanowią uchwały VII Zjazdu naszej Partii i uchwały III Plenum KC. Właśnie naszej, adwokackiej działalności szczególnie bliskie są idee urzeczywistnienia i rozwijania demokracji socjalistycznej oraz doskonalenia pracy ideowo-wychowawczej.

Adwokatura ma bezpośredni i stały kontakt ze społeczeństwem poprzez różne formy swej pracy zawodowej i dlatego te jej obserwacje i doświadczenia można wykorzystać do doskonalenia funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości i szerzej — w działalności społeczno-wychowawczej.

Na III Plenum KC PZPR została silnie zaakcentowana teza, że rozwój samorządności społecznej jest bezpośrednim czynnikiem kształtowania demokracji socjalistycznej. Demokracji, której — jak to podkreślił tow. Edward Gierek na spotkaniu w Katowicach — „nie da się zadekretować”. Tej demokracji „trzeba się rzetelnie i mądrze uczyć. Musi ona głęboko wrosnąć w życie narodu, w obyczaje i postawy społeczne, musi nierozdzielnie zespolić się z dyscypliną i poczuciem obywatelskiej odpowiedzialności”. W naszym odczuciu samorząd adwokacki jest dobrą szkołą politycznego działania i politycznego myślenia.

Ten politycznie korzystny klimat powoduje, że adwokatura i jej samorząd chcą się okazać pełnowartościowym partnerem w systemie ochrony prawnej, w zabezpieczeniu i rozwijaniu demokracji socjalistycznej. Mamy bogaty aktyw polityczny i samorządowy, mamy zaufanie i życzliwość naszego środowiska i to jest ten kapitał, który powinien dobrze procentować w interesie społecznym. To nasze subiektywne odczucie satysfakcjonować musi wypowiedź zawarta w referacie sprawozdawczo-programowym wygłoszonym na IX Zjeździe ZPP przez prezesa prof. dra Adama Łopatkę:

„Można dziś z zadowoleniem skonstatować, że nastąpiło wyrównanie w zaangażowaniu politycznym trzech tradycyjnych zawodów prawniczych: sędziów, prokuratorów, adwokatów. Okrzepły socjalistyczne formy organizacji i pracy adwokatury, podniosło się polityczne zaangażowanie samorządu adwokackiego i całej adwokatury. Wzrosło też zaangażowanie adwokatury w działalności zrzeszeniowej” (por. „Prawo i Życie” z 20.VI.1976 r., s. 6).

II. W dotychczasowej naszej praktyce udało się wypracować wartościowe formy działalności samorządu i one też powinny się okazać użyteczne do dalszego działania.

Samorząd wchodzi w skład jednolitego systemu politycznego państwa i fakt ten zobowiązuje do rozwiązywania spraw adwokatury zgodnie z interesem społecznym. Trzeba stwierdzić, że umiejętność godzenia spraw jednostkowych ze sprawami ogółu należy do dobrych tradycji adwokatury.

Działalność adwokatury powinna cechować koncepcyjność, uwzględniająca potrzeby rozwojowe, ale i nie uchylająca się zarazem od rozwiązywania doraźnych potrzeb, widząca sprawy adwokatury w wszechzwiązku z rozwojem i potrzebami socjalistycznego społeczeństwa.

Planowość, jako immanentna cecha rozwojowa socjalistycznego państwa, musi w pełni przeniknąć do działalności adwokatury. Określenie: co, kiedy i jak chcemy zrobić — pozwala na lepsze rozłożenie sił i środków, na dostosowanie działania do rzeczywistych potrzeb, na większą efektywność poczynań. Pozwala przede wszystkim na konkretne rozliczanie z podjętych zadań. Rzecz oczywista, planowanie naszej działalności powinno być elastyczne, tak aby nadmierna sztywność nie powodowała oderwania planu działania od aktualnych możliwości i potrzeb, nie stała się celem samym w sobie.

Wszelkie poczynania samorządu będą się mogły okazać w pełni efektywne pod warunkiem, że odpowiadać będą rzeczywistym możliwościom środowiska, a zarówno ich określanie jak i realizacja oparte zostaną na pracy szerokiego grona działaczy. Z zadowoleniem trzeba stwierdzić, że przeprowadzone w bieżącej kampanii sprawozdawczo-wyborczej zgromadzenia delegatów wyraziły generalne poparcie dla przedsięwzięć i dotychczasowej działalności samorządu adwokackiego.

III. Przy korzystnym zewnątrznie i wewnątrznie stosunku do adwokatury, jej rzeczywistą pozycję w społeczeństwie kształtować będzie sposób spełniania zadań w ochronie porządku prawnego oraz postawa obywatelska adwokatów. Wydaje się zaś, że w tym względzie trafne są postulaty środowiskowe zwiększenia wpływu adwokatury na tworzenie i stosowanie prawa. Bogate doświadczenia adwokatury z jej praktyki zawodowej, z jej kontaktów zawodowych i społecznych nie są, niestety, należycie wykorzystywane. Opiniowanie aktów prawnych i udział w tworzeniu prawa, opinie adwokatury przy podejmowaniu przez Sąd Najwyższy uchwał problemowych — to w przekonaniu adwokatury nie wykorzystane szanse wzbogacenia materiału poznawczego przy podejmowaniu określonych decyzji.

Istotny, dodatni wpływ na społeczną efektywność działalności adwokackiej mógłby wyrzucić udział przedstawicieli samorządu w naradach problemowych sędziowsko-prokuratorских, bo przecież warunkiem takiej społecznej efektywności jest pełne rozeznanie sytuacji społecznej. Dotychczasowy nasz udział w tych sprawach, doraźny i przypadkowy, nie może rozwiązywać tego problemu.

Adwokatura, chlubiąca się samorządem mającym i dobre tradycje, i dobre perspektywy, ma świadomość tego, że jej działalność nie jest i nie może być hermetyczna. Dlatego chcemy dobrze znać materię społeczną, z której wynikają nasze działania.

Ze swej strony samorząd widzi potrzebę utworzenia przy NRA — złożonej z doświadczonych adwokatów — komisji, która by na bieżąco gromadziła obserwacje i doświadczenia dotyczące działalności zawodowej, a następnie analizowała te materiały i informacje w celu usprawnienia i podniesienia jakości funkcjonowania adwokatury i całego wymiaru sprawiedliwości. Być może, w niektórych wypadkach uogólnione wnioski komisji pozwolą na sugestie co do nowych rozwiązań normatywnych lub odpowiedniej wykładni prawa.

Sprawa jakości i efektywności pracy zawodowej adwokatów jest więc podstawowym problemem adwokatury i dlatego wymaga odpowiedniego działania.

IV. Akcentowane na III Plenum KC zadanie podnoszenia kwalifikacji fachowych pracowników jest problemem pierwszorzędnej wagi także w działalności adwokatury. Jest to bowiem sprawa jakości udzielanej pomocy prawnej w rozwijającym się społeczeństwie socjalistycznym. Mamy już pewne doświadczenia z dotychczasowej działalności szkoleniowej, ale mamy też i pewne negatywne obserwacje. Ogólnie oceniając, należy stwierdzić, że poziom pracy zawodowej adwokatów wzrósł znacznie i dlatego tym bardziej trzeba ułatwić tym, którzy mają ambicje dalszego szkolenia się, realizację ich zamierzeń. Na tym tle razić musi obserwowany sporadycznie niski poziom przygotowania sprawy i wystąpień niektórych kolegów, i to właśnie tych, których nie widać na wszelkich spotkaniach szkoleniowych.

Wydaje się, że sytuacja dojrzała do tego, by opracować w adwokatyrze ogólnokrajowy program i system doskonalenia zawodowego. Trzeba w nim wyraźnie określić, jakie zadania i w jakiej formie mają realizować rady adwokackie, a jakie trzeba scentralizować. Tym sposobem będzie można podnieść poziom doskonalenia w niektórych izbach, będzie też można w większym stopniu uwzględnić pewne miejscowe potrzeby szkoleniowe, jak np. w izbach nadmorskich — z zakresu prawa morskiego, w izbach obejmujących województwa o charakterze rolniczym — prawo rolne itp.

Ten program szkolenia wewnątrzizbowego, obejmujący również w pewnym stopniu możliwości szkolenia zespołowego, uzupełniałby pewne postacie doskonalenia prowadzonego przez NRA za pośrednictwem Ośrodka Badawczego Adwokatury czy też wyodrębnionego studium doskonalenia. W tym centralnym szkoleniu powinno się mieścić:

- a) szkolenie kadry wykładowców dla szkolenia wewnątrzizbowego,
- b) opracowywanie programów wzorcowych doskonalenia w izbach,
- c) pomoc kadrowa,
- d) szkolenie specjalistyczne, prowadzone jednak nie w sposób doraźny, po którym zarówno szkolący jak i szkolony tracą wzajemny kontakt, ale ciągły. Nie można bowiem wiedzy specjalistycznej wyczerpać przez jedną, nawet najlepiej przygotowaną imprezę, pozostawienie zaś bez dalszej opieki szkolonego nie pozwala mu na bieżące uzupełnianie raz przyswojonej wiedzy. Dlatego konieczne wydaje się prowadzenie permanentnego szkolenia specjalistycznego, obejmującego określony krąg osób i uwzględniającego stałe dostarczanie materiałów szkoleniowych oraz stałe konferencje i spotkania — z jednoczesnym nałożeniem na osoby specjalizujące się obowiązku, aby tę swoją wiedzę przekazywały praktycznie na szkoleniach wewnątrzizbowych. Tak pomyślane szkolenie specjalistyczne wymagałoby równocześnie stałej kadry szkoleniowej na szczeblu centralnym, programującej to szkolenie i opracowującej bieżące materiały szkoleniowe. Nic nie stoi tu na przeszkodzie, aby przy tej okazji, działając w porozumieniu z ośrodkami uniwersyteckimi, stworzyć szansę doktoryzowania się.

Realizacja tych wszystkich zamierzeń jest obecnie możliwa, dysponujemy bowiem Domem Pracy Twórczej Adwokatury w Grzegorzewicach. umożliwiającym prowadzenie szkoleń zamkniętych dla odpowiedniej liczby uczestników, mamy już także pewne doświadczenia kadrowo-progra-

mowe zarówno z dotychczasowej działalności szkoleniowej jak i pracy OBA.

V. Ze sprawą doskonalenia zawodowego adwokatów związana jest ściśle sprawa szkolenia aplikantów adwokackich. Pewne zahamowanie w przeprowadzaniu w tej dziedzinie zamierzonych zmian wywołało oczekiwanie na ustawową zmianę modelu aplikacji adwokackiej. Wydaje się, że nadal można oczekiwać życzliwego ustosunkowania się do postulatu adwokatury w sprawie zmiany modelu aplikacji adwokackiej w kierunku i zakresie sformułowanym w publikowanym projekcie nowelizacyjnym NRA. Bez względu jednak na postęp prac nowelizacyjnych oraz szanse realizacji wysuniętych postulatów należy podjąć prace zmierzające do lepszego pod względem programowym i organizacyjnym ustawienia aplikacji.

Uwzględniając to nowe spojrzenie na aplikację adwokacką i nie tracąc nic z dotychczasowego dorobku w tej dziedzinie, należałoby:

- a) w sposób bardziej zdecydowany przejść na seminaryjną metodę szkolenia, opartą na orzecznictwie i literaturze. Prowadzący zajęcia powinni ze znacznym wyprzedzeniem podać aplikantom temat szkolenia, tezy do dyskusji, materiały do przygotowania, odwoływać się w większym stopniu do samodzielności przygotowywania tematów przez aplikantów,
- b) silniej związać szkolenie z praktyką, z ewentualnym rozważeniem celowości wprowadzenia do egzaminu adwokackiego praktycznego sprawdzianu w występowaniu na sali sądowej,
- c) zwiększyć troskę o dobór patronów, którzy by stworzyli aplikantom szanse praktycznego szkolenia przez sporządzanie pism procesowych i występowanie na rozprawach,
- d) nie zaniedbywać strony wychowawczej aplikacji. W aplikacji tkwi niezwykle bogaty wątek wychowawczy. Pobudzanie i rozwijanie samodzielności myślenia, tworzenie określonych postaw, zasad postępowania i zachowania się, nawet tego, co nazywamy kulturą bycia, zachęcanie do czytania literatury i prasy prawniczej — powinny być elementami pracy szkoleniowo-wychowawczej z aplikantami. Przycho-dząca na aplikację młodzież jest niezwykle wartościowym intelektualnie i zawodowo materiałem, wdzięcznym do wszelkiej pracy wychowawczej,
- e) wykorzystać pewne możliwości emocjonalnego stosunku do zawodu. W psychice młodego człowieka wchodzącego do naszego zawodu czy też wiążącego się z nim na stałe po egzaminie adwokackim powinny głęboko zapaść takie zdarzenia, jak ślubowanie, egzamin itp. Na tę sferę emocjonalnych przeżyć powinna mieć swój wpływ umiejętnie przekazywana tradycja, mądra popularyzacja sylwetek,
- f) wprowadzić jako obowiązkowy przedmiot szkolenia i egzaminu co najmniej jeden język obcy, bez którego wszelkie kontakty, poznawanie literatury obcej i ogólne wyrobienie są wręcz niemożliwe.

Przemyślenie tych uwag, uwzględnienie ich w odpowiednim programie. w formach i metodach aplikacji adwokackiej wymaga powołania odpowiedniej komisji przy NRA. Komisja ta powinna bez nadmiernego pośpiechu, ale za to w sposób rokujący jak najlepsze rezultaty i trwałość podjąć swoje prace.

VI. Była już niejednokrotnie mowa o tym, że dobry adwokat musi być wszechstronnym humanistą. Temu postulatowi odpowiadać musi podjęcie przez samorząd adwokacki takich działań, które by sprzyjały rozwojowi intelektualnemu, pobudzały w tym względzie, ułatwiały zainteresowania pozazawodowe, słowem — aby były stymulatorem rozwoju ogólnego.

Stało się już nader powszechną praktyką pokazywanie dorobku artystycznego adwokatów, dzieł malarstwa, rzeźby, grafiki, dorobku literackiego i publicystycznego i wydaje się, że te formy zyskały sobie prawo obywatelstwa, jako dobrze służące autorytetowi adwokatury i stymulacji pożądanym postaw. Pozostało jednak wiele jeszcze możliwości działania na tym polu. Spotkania autorskie, dyskusje nad pewnymi tematami zawodowymi i pozazawodowymi, sesje tematyczne dotyczące tak interesujących dziedzin, jak socjologia, psychologia czy historia (w tym także historia naszego zawodu) — to dalsze możliwości ożywienia powyższej działalności.

Na tym tle rysują się także nowe zadania dla naszego miesięcznika „Palestra” i Ośrodka Badawczego Adwokatury.

„Palestra” powinna się stać w większym stopniu okazją do skupiania piszących, do pobudzania i nadawania kierunku ich zainteresowaniom, powinna także przez kontakty z czytelnikami lepiej orientować się w odczuciach i postulatach społeczeństwa i środowiska.

Ośrodek Badawczy Adwokatury z kolei, uzyskawszy w chwili obecnej dobre warunki lokalowe, będzie mógł w pełni realizować swoje zamierzenia w zakresie muzealnictwa, biblioteki itp. i tym sposobem ułatwić i wzbogacić możliwości szkoleniowe i poznawcze. Powinien on także, w drodze ankietyzacji i badań, bacznie obserwować funkcjonowanie adwokatury w systemie ochrony prawnej i przedstawiać swoje wnioski zmieniające do poprawy stanu w tej dziedzinie.

Inaczej mówiąc, wszystkie ogniwa samorządu muszą swoje działanie podporządkować ogólnym kierunkom i zamierzeniom samorządu, aby w ten sposób osiągnąć wytknięte cele.

VII. Już sam fakt, że podstawowym zadaniem adwokatury jest udzielanie pomocy prawnej ludności i że w zespołach adwokackich pracuje prawie 2/3 ogółu adwokatów, określa rangę zespołów adwokackich. Zespół był, jest i będzie przedmiotem szczególnego zainteresowania adwokatury. Pewien postęp w zakresie spraw lokalowych, choć jeszcze daleki od zadowolenia, został już osiągnięty. W pewnym także, choć bardzo skromnym zakresie wchodzi do codziennej działalności zespołu technika. Ale wciąż jeszcze są to osiągnięcia niewystarczające.

Z tego względu w bieżącej kadencji staje się konieczne przeprowadzenie dokładnej analizy rozmieszczenia zespołów adwokackich, szczególnego zbadania warunków pracy (i to przede wszystkim lokalowych z jednoczesnym ustaleniem, czy w razie niezadowolających warunków istnieją możliwości poprawy oraz ewentualnie kiedy i jakie środki finansowe potrzebne będą na ten cel), przeanalizowania organizacji pracy i rozważenia środków jej usprawnienia oraz szerszego wykorzystania środków technicznych w pracy zespołów.

Analiza sytuacji powinna się opierać na dokładnych, udokumentowanych materiałach i zawierać propozycje poprawy. Przeciwwstawić się na-

leży w każdym razie tym tendencjom, które sprawę zmniejszenia kosztów zespołowych traktują jako zasadniczą, bez rozważenia jednak, czy tym sposobem praca adwokatów zostanie ułatwiona, czy też nie. Związana z wiekiem emerytalnym adwokatów i zmniejszeniem zapotrzebowania ludności reorganizacja zespołów adwokackich przebiega czasem w sposób nieco żywiłowy. Za cenę niższego czynszu lokalowego i zmniejszenia w ten sposób kosztów rezygnuje się z poprawy warunków lokalowych. Również i w tym względzie trzeba sprawę lepiej przemyśleć, pamiętając o tym, że ułatwienie i usprawnienie pracy adwokatów w zespołach adwokackich powinno być podstawowym kryterium wszelkich poczynań.

W adwokaturze znajduje się ponad 1.100 adwokatów-radców prawnych. Jest to liczba wyraźnie wskazująca na potrzebę takiej troski samorządu o tych kolegów, aby udzielana im przez samorząd pomoc szkoleniowa i socjalna była właściwa. Wydaje się zresztą, że ich doświadczenia mogą dla ochrony gospodarki uspołecznionej oraz dla usprawnienia praktyki i właściwego stosowania prawa gospodarczego odegrać istotną rolę. Zaktywizowanie kół adwokatów-radców prawnych właśnie pod tym kątem widzenia potrzeb szkoleniowych i wykorzystania doświadczeń wydaje się być szczególnie pożądane.

VIII. Działalność socjalno-bytowa adwokatury nabrała w ostatnich latach dzięki ogólnemu ożywieniu społecznemu i odpowiedniej działalności samorządu należytego rozmachu.

Poprawa warunków egzystencji adwokatów emerytów i rencistów, zwrot kosztów leczenia sanatoryjnego, uruchomienie niektórych własnych ośrodków — to tylko niektóre przykłady z tej bogatej działalności.

W chwili obecnej wyczuwa się potrzebę większej planowości i harmonizowania poczynań samorządu na tym polu.

Budowa nowych ośrodków łącznie z dotychczas istniejącymi powinna pozwolić na stworzenie ogólnoadwokackiego systemu ośrodków wypoczynkowych, na lepsze gospodarowanie miejscami, na większą ich użyteczność, bez szkodliwego przy tym partykularyzmu.

O ile sprawa dopłat dla emerytów i rencistów uzyskała już odpowiednie ramy w postaci podjętych uchwał, o tyle nie okazano jeszcze należytego zainteresowania produktywizacją w działalności społecznej starszych kolegów, a także sprawami socjalno-bytowymi młodszych. Szczególnie pilnym i ważnym problemem jest sprawa mieszkań dla adwokatów osiedlających się w małych ośrodkach. Bez rozwiązania tej sprawy nie można oczekiwać radykalnych zmian w zakresie ulokowania adwokatów w tych małych ośrodkach, w których odczuwa się taką potrzebę.

Te i inne problemy z zakresu socjalno-bytowego powinna bliżej przestudiować Komisja Socjalno-Bytowa przy NRA i przedstawić w związku z tym stosowne propozycje.

IX. Zwiększonym zadaniom samorządu adwokackiego odpowiadać musi trafny dobór kadr samorządowych i stała pomoc szkoleniowa. Dziś już każdy wycinek działalności samorządowej wymaga odpowiedniej wiedzy i przygotowania. Nowoczesne problemy inwestycji, polityki finansowej, socjalnej, demografii, organizacji pracy i zarządzania, kontroli itp. stanowią wyspecjalizowane dziedziny.

Przeprowadzona w lutym br. konferencja szkoleniowa dla kadry sied-



miu nowo utworzonych izb adwokackich dowiodła potrzeby permanentnego szkolenia i spotkań. Była to zresztą konferencja szkoleniowa obustronnie pozyteczna, zarówno dla organizatorów jak i dla uczestników. Organizatorzy bowiem mogli bezpośrednio w zakresie wąskich tematów poznać opinie, poglądy i przygotowanie uczestników i przez to także się doszkalać.

Dlatego do stałych pozycji programowych włączyć należy konferencje szkoleniowe kadry kierowniczej izb adwokackich z określoną tematyką tych konferencji, skonsultowaną wcześniej z radami adwokackimi. Konferencje takie byłyby zarazem okazją do udzielania sobie bieżącej wzajemnej informacji i poznania się. W konferencjach tych, jak się zdaje, powinni brać udział ci działacze, którzy stanowią rezerwę kadrową, zaplecze wszelkich naturalnych zmian kadrowych. Sposób i zasady ustalania owej kadry wymagałyby dalszych uzgodnień samorządowych.

Przedstawione wyżej problemy nie wyczerpują całej bogatej problematyki zawodowo-samorządowej adwokatury. Stanowią one jedynie próbę zarysowania tych węzłowych zagadnień, które w każdym razie powinny się znaleźć w orbicie zainteresowań i prac obecnej kadencji. Wspólnym mianownikiem tych problemów zdaje się być sprawa funkcji wychowawczych i szkoleniowych. Od tego, jak przygotujemy nasz program kadencyjny, jaką zdołamy zapewnić mu aprobatę naszego środowiska i z jaką konsekwencją będziemy realizować ten program, zależy dalszy wzrost społecznej rangi i znaczenia adwokatury. Dlatego rzeczą celową wydaje się podjęcie prac i przeprowadzenie konsultacji środowiskowych, zmierzających do przedstawienia na następnym posiedzeniu plenarnym gotowego projektu w tym zakresie.

**CZŁONEK KC PZPR TEODOR PALIMAKA**  
*kierownik wydziału administracyjnego KC*

Szanowni Towarzysze!

Na wstępie pragnę stwierdzić, że z satysfakcją uczestniczę w I Plenum NRA nowej kadencji.

Z uwagą zapoznałem się z materiałami sprawozdawczymi z Waszej działalności i uchwałą, które były przedmiotem plenarnych obrad w marcu br. Sprawozdanie to obrazuje przebytą drogę i świadczy, że palestra polska rozumie zadania obecnego etapu.

Analiza całokształtu kierunków i wyników pracy za okres sprawozdawczy pozwala zasadnie stwierdzić, że dobrze spełnialiście zadania wyznaczone przez socjalistycznego ustawodawcę. Przyczyniliście się do wzrostu poszanowania prawa, umocnienia ludowej praworządności oraz kształtowania w społeczeństwie poczucia sprawiedliwości.

Adwokatura, jako współczynnik wymiaru sprawiedliwości, ma swój